

Marcin Szewczyk (Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Rzeszów)

Wyrok na Węgrzech – analiza kontekstowo-dyskursywna

Otwieram rozprawę w sprawie karnej wszczętej przeciw Arpadowi Kissowi i jego trzem współnikom oskarżony o zbrodnie dokonane z premedytacją i z pobudek zasługujących na szczególne potępienie z zagrożeniem życia wielu osób a także o popełnienie szeregu innych przestępstw¹.

Przedmiotem badania zaprezentowanego w tym artykule jest film z 2013 roku *Wyrok na Węgrzech*. Ze względu na przyjętą kontekstową metodę badania dyskursu, konieczne jest także przeanalizowanie wydarzeń i okoliczności jakie były podstawą jego powstania.

Od lipca 2008 roku do sierpnia 2009 roku w północno-wschodniej części Węgier nieznani sprawcy atakowali romskie rodziny żyjące na obszarach wiejskich w 9 różnych lokalizacjach. Ataki były przeprowadzane przy użyciu koktajli Mołotowa (11 sztuk) oraz broni palnej – przede wszystkim śrutowej (oddano 78 strzałów). W wyniku tych działań zabito 6 osób (w tym pięcioletnie dziecko), a 5 zostało rannych. W sumie narażono życie 55 osób. Proces oskarżonych prawicowych ekstremistów rozpoczął się 25 marca 2011 roku, a zakończył 6 sierpnia 2013 roku. Film *Wyrok na Węgrzech* jest jego dokumentalnym zapisem².

Celem niniejszej analizy jest ukazanie osadzenia w kontekście społecznym badanego filmu dokumentalnego. Ponieważ cel ma charakter opisu (korzystającego przede wszystkim z narzędzi krytycznego badania dyskursu), za tezę można przyjąć twierdzenie o nieobiektywnym (proromskim) przekazie zawartym w filmie, jak i też twierdzenie, że w całym dyskursie publicznym dotyczącym opisanych wydarzeń miał on (wraz z filmem *To tylko wiatr*) kluczowe znaczenie dla pozostawienia trwałego śladu w rzeczywistości społecznej po tragedii jaka rozegrała się na Węgrzech w 2008 i 2009 roku, ze względu na najpełniejszy

¹ *Wyrok na Węgrzech, Itelet Magyarországon* (2013), reż. Eszter Hajdu, słowa sędziego otwierającego proces.

² *The Film: Judgment in Hungary*, http://www.judgmentinhungary.com/The_Film.html [dostęp: 11.08.2018].

trwały zapis i dokumentalne, a jednocześnie sugestywne odtworzenie nie tylko samych zdarzeń, ale także ogólnej sytuacji i nastawienia wobec Romów zarówno podczas procesu, jak i w ogólnej przestrzeni węgierskiej codzienności społecznej. Jako uzupełnienie dowodzonych twierdzeń można także postawić hipotezę, że po burzliwej pod względem traktowania niemalże wszystkich mniejszości w Europie dekadzie, analogiczne zdarzenia (przyjmujące także pozornie łagodniejsze formy – choćby pod postacią mowy nienawiści i mieszczące się w kategorii antycyganizmu) są traktowane jako nieodłączny element europejskiej rzeczywistości, a populistyczne zmiany do jakich dochodzi w Europie prowadzą do większej tolerancji dla tego typu antyromskich zachowań i są akceptowane przez znaczną część społeczeństw państw tego regionu.

1. WĘGRY 1 – PRZED

W miesiącu (lipiec 2008 roku), w którym rozpoczęły się ataki na ludność romską na Węgrzech, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA) zakończyła ponad dwumiesięczne badanie dotyczące mniejszości i dyskryminacji (EU-MIDAS), obejmujące osiem państw Europy Środkowej i Południowej, w tym Węgry³. Wyniki odnosiły się do 12 miesięcy poprzedzających badanie. Na Węgrzech 62% badanych Romów twierdziło, że odczuło różnorodne formy dyskryminacji w sytuacji codziennego życia i kontaktach z nie-Romami, która wiązała się z ich przynależnością etniczną. Większość spośród zdarzeń (41%) miała miejsce nie podczas kontaktów zawodowych lub administracyjnych, ale była doświadczana ze strony osób prywatnych należących do społeczeństwa węgierskiego⁴.

Znaczna część badanych (79%) ze wszystkich państw nie zgłosiła nigdzie informacji o działaniach dyskryminacyjnych. Podobna wartość procentowa dotyczyła niezgłaszania popełnianych w stosunku do nich przestępstw. Przeważającą przyczyną takiego postępowania (78%) związaną z działaniami dyskryminacyjnymi było twierdzenie o braku wiary w jakąkolwiek skuteczną reakcję i możliwość zmiany sytuacji⁵, a w przypadku przestępstw (72%) – brak pewności, że policja może cokolwiek z tym zrobić⁶. Spośród badanych państw w przypadku Węgier, Romowie mieli najwyższy poziom poczucia (90%), że w ich kraju dyskryminacja ze względu na pochodzenie etniczne jest powszechna. Ponadto mniej niż jedna czwarta Romów doświadczyła w ciągu roku różnych przestępstw przeciwko osobie (napaści, groźby karalne, nękanie), co było równe średniej dla wszyst-

³ *Sprawozdanie „Kluczowe dane”, część 1 Romowie, EU-MIDIS, Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), Budapeszt 2009.*

⁴ *Ibidem*, s. 4–5.

⁵ *Ibidem*, s. 6–7.

⁶ *Ibidem*, s. 9.

kich badanych państw⁷. W ponad 80% przypadków Romowie mieli poczucie, że przestępstwa te wynikały z ich przynależności etnicznej.

Te podstawowe informacje pokazują dwa niepokojące zjawiska. Obydwa wiążą się z historią Romów i ukształtowanym przez lata ich miejscu w społeczeństwach Europy. Pierwszym z nich są utrwalone w społeczeństwie większościowym stereotypy, które skutecznie rozszerzają jednostkowe negatywne opinie na temat konkretnych Romów na całą ich społeczność, co prowadzi do codziennej dyskryminacji i zachowań o charakterze rasistowskim. Znajduje ono wyraźne i skumulowane odzwierciedlenie w publicznym przekazie formułowanym przez osoby prywatne w internecie⁸, choć jego podstawą są ich codzienne zachowania wobec Romów. Druga kwestia wiąże się z jedną ze strategii przetrwania Romów wypracowaną na przestrzeni kilkuset lat, hermetycznym charakterem ich społeczności i niechęcią do oraz lękiem przed oficjalnymi służbami państwowymi i aparatem administracyjnym. Współcześnie przejawia się to przede wszystkim pod postacią braku zaufania oraz wiary w bezinteresowne, obiektywne i skuteczne działanie jakichkolwiek struktur administracyjnych. Skutkuje to brakiem zaufania do policji oraz poczucia bezpieczeństwa, które powinna zapewniać. Nie bez znaczenia dla takiego stanowiska są dane pochodzące z przywoływanego badania, mówiące że węgierscy Romowie w połowie przypadków zatrzymania przez służby porządkowe mieli poczucie, że do zatrzymania doszło ze względu na ich przynależność etniczną⁹.

Rozpatrując sytuację Romów na Węgrzech nie można także pominąć tego, że z okresu transformacji postsocjalistycznej węgierscy Romowie wyszli jako jedna z najbardziej przegranych grup w Europie Środkowej¹⁰. Dotyczy to zarówno ich bardzo złej sytuacji ekonomicznej, społecznej, a także dyskryminacji. Populistyczne rządy Viktora Orbána nie sprzeciwiają się aktywności węgierskich nacjonalistów i prawicowych ekstremistów, co zwiększa poczucie zagrożenia Romów i jednocześnie daje pośrednie przyzwolenie na ich codzienną dyskryminację¹¹.

⁷ *Ibidem*, s. 8.

⁸ Alina Balczyńska-Kosman, *Język dyskursu publicznego w polskim systemie politycznym*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne” 1993, nr 2, s. 144.

⁹ *Sprawozdanie, op. cit.*, s. 10.

¹⁰ Matyas Benyik, *Szerząca się romofobia i faszyzm*, „Social Watch”, http://www.socialwatch.org/sites/default/files/pdf/en/wegry2008_pol.pdf [dostęp: 8.09.2018].

¹¹ Eszter Hajdu: *5-letnia ofiara rasistowskiej zbrodni miała w ciele metalowe strzały* (wywiad), 8.10.2015, <https://opinie.wp.pl/eszter-hajdu-5-letnia-ofiara-rasistowskiej-zbrodni-miala-w-ciele-metalowe-strzaly-6016710641656449a> [dostęp: 15.07.2018].

2. FILM

2.1 Podstawa badania

Ze względu na częste odwoływanie się filmów dokumentalnych do kwestii społecznych i zwracanie uwagi na kwestie mało reprezentowanych w ogólnym dyskursie publicznym lub szczegółowy, wieloaspektowy wgląd w zagadnienia istniejące w nim jedynie na bardzo ogólnym poziomie wiedzy społecznej, efektywnym i wygodnym narzędziem analizy takich filmów są badania odwołujące się do krytycznej analizy dyskursu¹². Takie podejście, nawet zawężone strukturalnie do wykorzystania opisu trzech aspektów dyskursu¹³, pozwala na kompleksowe zbadanie przekazu (filmu dokumentalnego), wraz z koniecznymi do pełnego jego zrozumienia uwzględnionymi kontekstami (między innymi – społecznymi). Umożliwia także połączenie w logiczny ciąg przejścia od podstawowego materiału audiowizualnego, poprzez intencjonalnie i prawdopodobnie wielopoziomowo skonstruowaną koncepcję zawartą w filmie, sprowadzającą się do celu całego przekazu, aż do efektów i skutków zarówno zdarzeń będących źródłem treści przedstawionych w filmie, emisji jego samego, a także długofalowych wydarzeń wykraczających czasowo poza rzeczywistość ekranową w nim przedstawioną.

2.2 Analiza

Na poziomie ogólnych cech można uznać ten dokument za dramat sądowy, choć jest to gatunkowe przyporządkowanie zasadniczo zarezerwowane dla filmów fabularnych (jak choćby *12 gniewnych ludzi*). Cały film, poza pojedynczymi scenami, składa się z kolejnych (wyselekcjonowanych) sesji rozprawy. Jedną z sesji sądu jest sesja wyjazdową, zrealizowaną w celu dokonania wizji lokalnej. Pojedyncze, krótkie przerywniki spoza sali sądowej najczęściej służą wprowadzeniu świadka lub zaprezentowaniu komentarza Romów do sytuacji na sali sądowej. Poza tymi najliczniejszymi i najkrótszymi scenami, pojawiają się materiały filmowe wyświetlane podczas procesu (z policyjnych wizji lokalnych, z przeszukania mieszkania jednego ze sprawców) oraz te, które pokazują niecodzienną codzienność romską będącą skutkiem morderstw (wizyta rodziny na grobach ofiar, ubieranie choinki, Romowie w jednej z lokalizacji gdzie dokonała się tragedia, pogrzeb ojca jednej z ofiar). Długa scena została zarezerwowana na czas poprzedzający ogłoszenie wyroku (począwszy od ujęcia w nocy, mającego wzmocnić atmosferę oczekiwania), pokazująca tłum zgromadzony przed budynkiem (z cichymi okrzykami „powiedzcie, że to rasizm”, „gdzie inni sprawcy”), zagranicznych

¹² Teun A. van Dijk, *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society” 1993, nr 4(2), s. 254.

¹³ Teun A. van Dijk (red.), *Discourse as Structure and Process: Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction*, Sage, Londyn 1997, s. 2.

dziennikarzy, rodziny ofiar. Warto tu zaznaczyć, że podczas tej sceny w tle pojawia się spokojna muzyka, która była obecna jedynie przy scenie wprowadzającej do filmu oraz podczas jednej z przebitek pokazujących życie Romów po tragedii.

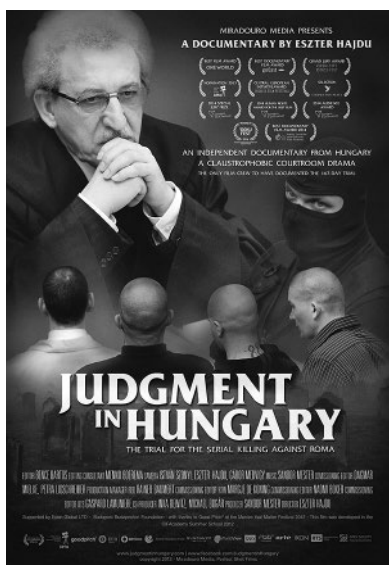
Szczególne znaczenie (także dla kreowania wizerunku sędziego) mają sceny spoza sali rozpraw, rozpoczynające i kończące film. W pierwszej z nich sędzia (jeszcze nie przebrany w słuźbowy strój) zjeżdża windą, aby dotrzeć na salę sądową. Następnie pokazane jest wejście prawników na salę i wprowadzanie oskarżonych. O wiele bardziej rozbudowana scena końcowa także zawiera ujęcie z windą (inne) oraz pokazuje opuszczanie sali przez oskarżonych, publiczność, prawników. Sędzia zostaje sam i po chwili także wychodzi, zamykając drzwi i pozostawiając w kadrze na chwilę pustą salę. Przede wszystkim te dwie sceny tworzą klamrę otwierającą i zamykającą zarówno film, jak i sądowe wydarzenia w nim ukazane. Ponadto wywierają one wrażenie zanurzenia się sędziego w innej niż codzienność zwykłego obywatela Węgier (sędzia jadący windą w cywilnym ubraniu) i wyjścia z tego świata (zamknięcie drzwi pustej już sali), w który właśnie sędzia musiał zagłębić się najbardziej. Sędzia w niektórych analizach tego filmu został określony jako „szybko się irytujący”. Nie można zapominać, że zaplanowany na co najwyżej rok proces trwał dwa i pół roku. Sędzia nie tylko musiał borykać się z emocjonalnymi zachowaniami Romów (żona i ojciec jednej z ofiar), brakiem ich przyzwyczajenia do powagi sali rozpraw (zraniona od strzałów matka jednej z ofiar), ale i z często pokazywaną arogancją oskarżonych i ich (od połowy pokazywanego procesu) próbami zdyskredytowania procedur sądowych i przebiegu całego postępowania. Sędzia reprezentuje tu nie tylko wymiar sprawiedliwości (nakłada kary sądowe na Romów, ucisza ich), ale i każdego z Węgrów, który byłby zmuszony tak szczegółowo zagłębić się w romską codzienność i w tragedię, która ich spotkała. Nie mogą zatem dziwić jego chwilami żywe reakcje i podejrzewanie go o brak opanowania. Jest on reprezentacją zwykłego, przeciętnego człowieka działającego zgodnie z prawem i starającego się po prostu zrozumieć – podkreśla to w swoich słowach na sali rozpraw. To właśnie on reprezentuje nas. Nie media, nie Romowie, nie oskarżeni ani ich znajomi lub inni przesłuchiwni¹⁴.



¹⁴ David Bordwell, Kristin Thompson, *Film Art. Sztuka filmowa*, Wydawnictwo Wojciech Marzec, Warszawa 2010, s. 386.



Będąc przedstawicielem wymiaru sprawiedliwości pokazuje także jeszcze jedną bardzo istotną rzecz. Jedną z przesłuchiwanym Romni mówi o winnych. Sędzia krzyczy na nią, że on jeszcze nie wie, czy są winni, że każdego osądzać jest łatwo, a tu to trzeba udowodnić, pokazać zgodnie z literą prawa. Można tę wypowiedź powiązać z deklarowaną przyczyną tego, czego dokonali sprawcy, a miało nią być zastąpienie rządu, władz, służb ze względu na ich niewywiązywanie się z obowiązków dyscyplinowania i karania Romów. Przyszli oskarżeni sami siebie mianowali sędziami orzekającymi o winie i wykonawcami wyroków. Nużąca powtarzalność przesłuchań urozmaicana jest ich zmiennością, chwilami nabieraniem tempa, treścią, wtrąceniami, sesją wyjazdową sądu, przerywnikami wprowadzającymi postacie lub komentującymi wydarzenia, a jednocześnie chodzi także o znudzenie widza. Celem bowiem jest pokazanie proceduralnej nudy dochodzenia do prawdy i tego, jak żmudny jest to proces, bo w państwie prawa nie można prosto, szybko i łatwo ocenić, aby kogokolwiek skazać. Chodzi tu bowiem o zbudowanie dystansu do tych, którzy zabijali, pokazanie jak byli samowolni i niesprawiedliwi w swoich decyzjach, choć twierdzili, że chcą jedynie dopełnić tego, czego państwo nie robi.



Pomimo stwierdzenia, że film ten to dramat sądowy, za sprawą postaci sędziego (żywego człowieka nieuciekającego przed emocjami i ich okazywaniem), a także niewątpliwej edukacyjnej roli tego filmu (w zakresie poznania sytuacji Romów), posiada on wiele cech *court show*. W tym miejscu pojawia się pytanie o poziom kreacji jaki został w tym dokumencie zastosowany. Jeśli w tym dokumencie występują elementy takiej kreacji (co nie sprawa, że przestaje być filmem dokumentalnym), to wiążą się one z osobą sędziego. Może o tym świadczyć to, że jego nazwisko pojawia się w tyłówce filmu wśród podziękowań. To jedynie drobny i być może nic nie znaczący trop, ponieważ i tak tworząc przez ponad 160 dni zdjęciowych tego typu film, wypadało podziękować gospodarzowi całego procesu. Jednak kilka scen (jazda windą, rozmowa z sędzią pomocniczą, przeciągające się wyjście z sali rozpraw) mogło zostać nawet nie tyle zainscenizowanych, ile udział w nich ekipy filmowej musiał być wcześniej ustalony. Tego typu drobne elementy inscenizacyjne jedynie wzmacniają realność opisu świata, choć zawsze są twórczą interpretacją. Będą nią także i ustawienia kamery, i montaż, i dobór kadrów, i wybór ukazanych dni, co pokazuje, że reżyserka bardzo subtelnie, choć nieustępliwie, opowiada się za jedną ze stron. Pomimo tego należy przyjąć, że dokument jest wiarygodny i zgodny z faktami, bo nieznaczna kreacja i nawet wprost (nie w tym przypadku) przedstawiona ocena nie przeczą formule filmu dokumentalnego¹⁵.

Wrażenie kreacji jest także budowane samą konstrukcją niewielkiej i amfiteatralnie skonstruowanej sali sądowej, gdzie oskarżeni siedzą nieoddzieleni, tuż za plecami mówiących świadków i mają możliwość zadawania im pytań. Także pojedyncze elementy charakterystyki pracy kamery budują odczucie swoistej inscenizacji. Montaż jest dynamiczny, poprzez liczne ujęcia i zmiany punktu widzenia nie odrywa odbiorcy od emocji przesłuchiwanym. Na sali sądowej kamera (a właściwie kamery) najczęściej jest całkowicie nieruchoma. Główny punkt widzenia jest odległy od centrum akcji, z boku sali, z widowni (kamera przez cały proces nie stoi dokładnie w tym samym miejscu), co pozwala pokazywać w częstych zbliżeniach niemalże wszystkie osoby dramatu, a także zapewnia możliwość wykorzystania szerokiej perspektywy. Powtarzającym się elementem stylistyki filmowania są nieznaczne ruchy kamerą zaopatrzoną w obiektyw zmiennoogniskowy mają na celu zachowanie twarzy postaci w kadrze. Nie jest to zabieg dynamizujący przekaz, ale takie zbliżenia dobrze indywidualizują każdą z postaci. Bardzo interesującym zabiegiem – uzasadnionym, aby punkt widzenia odbiorców utożsamić z punktem widzenia sędziego – jest bardzo częste wykorzystywanie ujęć z niewielkiego aparatu fotograficznego stojącego przed sędzią na wprost przesłuchiwanym świadków. Kamera i kadry wykorzystywane poza salą sądową są zupełnie odmienne. Jest ona ruchoma, wszystkie ujęcia są realizowane z ręki (choć zdarza się i tu wykorzystywanie obiektywów o długiej

¹⁵ *Ibidem*, s. 384–385.



ogniskowej), co podkreśla chaos emocji i świata, tak różne od sali sądowej, gdzie emocje i tak się pojawiają, choć kamera pozostaje statyczna.

Bardzo interesująco został w filmie pokazany wpływ czasu, który nie w pełni odpowiada realnej sytuacji z sali sądowej. Służą temu przede wszystkim napisy informujące o dniach procesu. Jest ich jednak tylko sześć: 1, 19, 54, 99, 120 i 160. Trudno chyba uwierzyć, że wszystkie kluczowe przesłuchania i wydarzenia z sali sądowej przedstawione w filmie rzeczywiście miały miejsce w tych konkretnych dniach. Tym bardziej, że innym wyznacznikiem zmian jest liczba osób na sali rozpraw (początkowo i na końcu procesu sala jest pełna, w innych dniach – czasem niemalże pusta). Także poszczególne przesłuchania (w sumie jest ich 33) w pewien sposób pokazują mijający czas, przede wszystkim przez ich przyspieszanie, zagęszczenie, skracania (czasem sprowadzają się do wypowiedzenie jednego zdania), podczas gdy początkowe – głównie choć nie jedynie wypowiedzi rodzin ofiar – są długie i powoli prowadzone. Całość zapisu procesu nie ma w pełni charakteru chronologicznego, choć dotyczy to jedynie pojedynczych ujęć. To w nich widoczne jest, że film opiera się na kreatywnym montażu, a w konkretnych scenach reżyserka wykorzystywała krótkie przebitkowe ujęcia na konkretne osoby z innego czasu (być może nawet innego dnia). Całość jest jednak zmontowana bardzo sprawnie, a wszystkie te zabiegi służą konkretnemu celowi – oddaniu atmosfery całej sytuacji procesu.

Na zakończenie sędzia omawia wszystkie fakty i podkreśla szczególnie błędy funkcjonariuszy praktycznie wszystkich służb, postawę (niedopuszczalną) oskarżonych, którzy chcieli, zastępując państwo, *zdyscyplinować* Romów oraz mówi o tym, że proces ma wymiar prewencyjny i że oskarżenie ma wymiar społeczny, aby nikomu innemu z podobną filozofią jak u oskarżonych nie przyszło do głowy popełnić podobnych przestępstw. Tu trzeba przywołać postać jedne-

go z przesłuchiwanym – tatuażysty znającego głównego oskarżonego. Można przyjąć, że on zasadniczo podobną filozofię wyznawał. Jednak w trakcie przesłuchania wyraźnie widoczne jest, że nie może uwierzyć, że to co było wyrażane w rozmowach, w wytatuowanych znakach i symbolach, mogło odzwierciedlić się w rzeczywistości społecznej przez zabijanie ludzi.

Pojedyncze elementy przesłuchań poszczególnych osób wiążą się także z jeszcze jedną kwestią – pokazują świadomą indolencję niemalże wszystkich służb państwowych. Wyraźnie jest to widoczne w relacji ojca jednej z ofiar, mówiącego o deptaniu przez policję śladów pozostawionych w śniegu przez sprawców, niezalezieniu przez nich łusek pochodzących z broni palnej; lekarz rany postrzałowe zdiagnozował jako ślady po gwoździach wbitych w deskę i „nie zauważył” rany postrzałowej w czole dziecka; diagnoza przyczyny zgonu zastrzelonych brzmiała „zatrucie dymem”; narodowe biuro śledcze starało się wszystkie zdarzenia wyciszyć; a policja potrzebowała prawie roku, aby uznać, że pomiędzy poszczególnymi atakami, jakie miały miejsce w 2008 i 2009 roku, istnieje powiązanie i że możliwe jest, iż mają one za podstawę rasizm w stosunku do Romów. Wszystkie te pojedyncze elementy składają się na bardzo mroczną wizję działania przedstawicieli węgierskich służb, która została skrytykowana przez sędziego, która w znacznym stopniu odzwierciedla stosunek Węgrów do Romów i która może jedynie utrwać niechętny i pełen braku nadziei na sprawiedliwość społeczną stosunek samych Romów do całego systemu rządowo-administracyjnego.

Paweł Pawlikowski podczas wręczania głównej nagrody London Open City Film Festival w kategorii najlepszego filmu powiedział:

Wyrok na Węgrzech jest czystym dokumentem obserwacyjnym, a mimo to ma wszystkie cechy wielkiego dramatu: fascynujące postacie, zwroty akcji, zwroty i momenty horroru, a nawet komedii. Przedstawiając charakterystyczne cechy węgierskiego systemu prawnego, udaje mu się uchwycić rasizm, z jakim boryka się społeczność romska na Węgrzech¹⁶.

Taki zapewne cel chciała osiągnąć autorka tego filmu, świetnie panująca nad materiałem i umiejętnie umieszczająca w tej pozornie obiektywnej formie przekazu konkretny przekaz perswazyjny. Większość ukrytych argumentów retorycznych jest skoncentrowana na widzu. To on ma sam ocenić i jeśli nie jest kimś, kto całkowicie nienawidzi Romów, to przyjmie tę stronę, którą zaplanowała dla niego autorka. Jednak ta formuła retorycznego przekazu włącza się jedynie chwilami, pozostaje niepełna, jedynie sugestywna, bo film nie przyjmuje bezpośredniego i wyraźnego opowiedzenia się za którąkolwiek ze stron¹⁷. Dobrymi przykładami

¹⁶ *The Film: Judgment in Hungary*, http://www.judgmentinhungary.com/The_Film.html [dostęp: 11.08.2018].

¹⁷ Bordwell, *op.cit.*, s. 397.

takiego podejścia są wspomniani już przedstawiciele dwóch grup pojawiających się w filmie, choć obydwaj jednocześnie reprezentują węgierskie społeczeństwo – pierwszym z nich jest irytujący się łatwo sędzia, a drugim – niedowierzający, że sprawy mogły zająć tak daleko tatuażysta. To właśnie w dużym stopniu z wyraźnym podziałem na grupy uczestników dramatu sądowego wiąże się możliwość określanie jego charakteru jako kategorialnego. To w znacznej mierze z tego podziału i wyraźnej kategorialności ogólnej charakterystyki poszczególnych grup ludzi wynika przekazywana idea. Nie bez znaczenia dla takiego przyporządkowania jest także to, że ze względu na przedstawianą sądową sytuację wszystkie informacje przekazywane są prosto i wprost. Co więcej, typowe dla dokumentu kategorialnego jasne określenie tematu opiera się na wprowadzeniu tekstu oskarżenia na początku filmu¹⁸. To w stosunku ludzi do wydarzeń, do sytuacji w jakiej się znaleźli wpisany jest dramatyzm. Jest to jednocześnie narzędzie, które umożliwia odbiorcy ocenę i postawienie się – zgodnie z intencją twórczyni – po którejś ze stron opowieści.

W tym miejscu nie sposób nie odwołać się do nieco innego podejścia do określenia formy przekazu, w jakiej ten film został konstruowany, sięgając przy tym do związanego z tymi samymi wydarzeniami filmu fabularnego *To tylko wiatr*. Film ten podobnie – pozornie unikając formy retorycznej¹⁹, a jedynie pokazując „jak było”, choć autorzy na początku filmu jasno deklarują, że nie jest to zapis odzwierciedlający znane fakty – przekazuje konkretne nastawienie i wpływa na odbiorców. Wyraźnie – w takim samym stopniu za sprawą rozwiązań formalnych, jak i przedstawianych treści – pokazuje strach Romów, ich pogodzenie się z losem i wydarzeniami. Nastrój duszności i poczucia niepewności (ciągłego zagrożenia) budowany jest przez to co niewidoczne, co znajduje się poza dominującym wąskim kadrowaniem, przez koncentrację na detalu ukazywanym ruchomą kamerą. W znacznym stopniu odzwierciedla to trudną sytuację większości społeczności romskich na Węgrzech²⁰. Tak jak *Wyrok na Węgrzech* chwilami sprawia wrażenie inscenizacji, tak *To tylko wiatr* zbliża się do formuły filmu dokumentalnego. Stanowią one swoistą i całkowicie odmienną w formule parę, będącą wyrazem społecznej i twórczej koncentracji na temacie. W obydwu (choć przy użyciu różnych technik filmowych) wprowadzono typowy dla filmów dokumentalnych obserwacyjny tryb reprezentacji rzeczywistości²¹. Pozwala on odtwarzać strumień rzeczywistości i w swoich założeniach ukazywać (w możliwie niezafałszowany sposób) prawdziwe wydarzenia i życie ludzi. Jednak podobnie jak w przypadku obserwacji uczestniczącej, zawsze w takim przypadku będzie dochodziło

¹⁸ *Ibidem*, s. 389–390.

¹⁹ *Ibidem*, s. 388.

²⁰ Phil Mann, *Uczłowieczenie węgierskiego kozła ofiarnego: reprezentacja prześladowań Romów w filmie Bence Ffliegaufa Csak a szél/Tylko wiatr (2012)*, „Studia Romologica” 2017, nr 10, s. 91.

²¹ Bill Nichols, *Representing Reality*, Indiana University Press, Bloomington 1991, s. 38–44.

do wpływu na obserwowaną rzeczywistość i dodatkowo – ze względu na charakter mediów pośredniczących – własnej interpretacji.

3. WĘGRY 2 – PO

W styczniu 2016 roku, po dwóch apelacjach do sądów kolejnych instancji, koncentrujących się przede wszystkim na błędach proceduralnych, zapadły ostateczne wyroki w sprawie trzech głównych oskarżonych, potwierdzające pierwotne wyroki skazujące ich na dożywocie²². Zgodnie z wypowiedziami Zoltána Baloga (węgierski Sekretarz Stanu ds. Integracji Romów 2010–2012), rząd Węgier starał się lekceważyć okoliczności związane z tragicznymi wydarzeniami z 2008 i 2009 roku. Dotyczyło to przede wszystkim antyromskich nastrojów panujących w społeczeństwie węgierskim oraz niechętnemu stosunkowi służb państwowych do prowadzenia śledztwa i ujęcia podejrzanych. To dzięki jego staraniom wypłacono rodzinom ofiar jednorazową rekompensatę. Ciągłą pomoc finansową zapewnia im zaangażowany w problemy Romów węgierski parlamentarzysta – József Gulyás – twierdzący, że zbrodnia (pomimo jej nagłośnienia w mediach) nie wpłynęła na węgierskie społeczeństwo i nie zmieniła nastawienia Węgrów do Romów²³.

Na podstawie wielu badań przeprowadzanych zarówno przez FRA, jak i węgierskie i międzynarodowe organizacje pozarządowe, aktualna sytuacja społeczno-ekonomiczna węgierskich Romów nie odbiega znacząco od średniej z grupy państw wrażliwych i poddawanych celowym badaniom. Ponadto w niektórych obszarach wskaźniki można określić jako niemalże bardzo dobre. Drugie Badanie Unii Europejskiej na temat mniejszości i dyskryminacji w ramach EU-MIDIS II zostało przeprowadzone w 2016 roku i swoim zakresem objęło 9 państw, wyłączając tym razem z niego Polskę i dodając do grupy państw Europy Środkowej i Południowej także Portugalię oraz Hiszpanię. Na Węgrzech ponad 90% dzieci romskich rozpoczyna kształcenie w systemie opiekuńczo-wychowawczym, 98% realizuje obowiązek szkoły, panuje stosunkowo niski poziom segregacji szkolnej, a całkowity brak wykształcenia dotyczy zaledwie 25% Romów²⁴. To bardzo dobre wyniki ilościowe. Podobnie pozytywnie wysokie wyniki w Polsce oraz in-

²² Bence Horváth, *Életfogytiglant kaptak a romagyilkosságok vádlottjai*, „444”, 26.01.2016, <https://444.hu/2016/01/12/életfogytiglant-kaptak-a-romagyilkosságok-vadlottjai> [dostęp: 11.08.2018].

²³ Keno Verseck, *Das vergessene Verbrechen*, „Spiegel online”, 21.07.2018, <http://www.spiegel.de/politik/ausland/roma-mordserie-in-ungarn-ein-vergessenenes-verbrechen-a-1217872.html> [dostęp: 5.07.2018].

²⁴ *Drugie Badanie Unii Europejskiej na temat mniejszości i dyskryminacji. Romowie – wybrane wyniki*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2018, s. 27–29, 32, 33.

nych państwach Europy Środkowej uzyskiwała jedynie – poprzez politykę nakazową – władza ludowa przed transformacją ustrojową.

Na przestrzeni pięciu lat jedynie jedna trzecia węgierskich Romów doświadczyła dyskryminacji ze względu na swoją przynależność etniczną. Dane dotyczące dyskryminacji w ciągu ostatnich 12 miesięcy – jak i w innych państwach – były jeszcze niższe. W przypadku badania obydwu zakresów czasowych, spośród różnych obszarów życia największy stopień dyskryminacji był przez Romów odczuwany w przypadku starania się o pracę²⁵, zatem tak jak w przypadku EU-MIDIS I – w obszarze w którym największe znaczenie ma nie dyskryminacja systemowa, ale ta, która wiąże się ze społeczeństwem węgierskim. Równie wysoki był współczynnik poczucia dyskryminacji ze względu na mieszkalnictwo, jednak w tym przypadku – nie lekceważąc złej sytuacji mieszkaniowej Romów – problem jest o wiele bardziej złożony i poczucie dyskryminacji w tym zakresie jest silnie zsubiektywizowane. Nawet uwzględniając badania dotyczące identyfikacji mowy nienawiści w stosunku do Romów, sytuacja na Węgrzech jest o wiele lepsza niż w innych państwach członkowskich. Średnia dla państw badanych w ramach EU-MIDIS II wynosi 30%, natomiast dla Węgier to jedynie 18%²⁶.

W porównaniu do (prowadzonego na podstawie innej metodologii²⁷) badania EU-MIDIS I, sytuacja na Węgrzech w zakresie dyskryminacji wydaje się nieco lepsza niż 10 lat wcześniej. Ponadto zgodnie z wynikami badań z 2016 roku, w zakresie występowania różnych form dyskryminacji średnia Węgier w tym zakresie jest niższa niż średnia uzyskana w całym badaniu. Podobnie jest w przypadku poczucia powszechności dyskryminacji ze względu na przynależność etniczną (56%). Nie zmieniła się natomiast sytuacja w zakresie zaufania do policji, a częstotliwość zgłaszania aktów dyskryminacji pozostała właściwie bez zmian (zmniejszenie o 3 punkty procentowe)²⁸. Na Węgrzech stosunkowo niski na tle innych badanych państw jest również udział zatrzymań przez policję w związku z przynależnością do mniejszości romskiej (9%²⁹).

²⁵ *Ibidem*, s. 41–42.

²⁶ *Second European Union Minorities and Discrimination Survey. Main results*, European Union Agency for Fundamental Rights, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2017, s. 58–60.

²⁷ *Drugie, op. cit.*, s. 48–49.

²⁸ *Ibidem*, s. 43–45.

²⁹ *Second, op. cit.*, s. 70.

4. UKIERUNKOWANIE PROBLEMU JAKO PODSUMOWANIE

Znaczenie antycyganizmu (antycygańskości)³⁰, czy też romofobii³¹, a właściwie ogólnie rozumianej dyskryminacji jako kluczowego problemu integracji Romów w Europie zostało na płaszczyźnie instytucjonalnej Unii Europejskiej docenione stosunkowo niedawno³². Takie nowe podejście wiąże się z zachwianiem instytucjonalnej wiary, że ramowa strategia Unii Europejskiej³³ wobec Romów jest narzędziem doskonałym, a stanowiąca jej podstawę myśl, że integracja ekonomiczna i społeczna doprowadzi do likwidacji dyskryminacji nie jest słuszna. Winą za antycyganizm należy obarczać europejskie społeczeństwa większościowe. To one powinny zmieniać swoje nastawienie do Romów, co powinno być realizowane równoległe do skierowanych do Romów działań włączających ich w życie społeczne i gospodarcze państwa. FRA zwraca uwagę na czynnik większościowej zmiany społecznej w tym zakresie, potwierdza niewystarczalność prawa krajowego, niską skuteczność ogólnego krajowego stosowania dyrektywy antydyskryminacyjnej³⁴, nakazuje częsty monitoring sytuacji Romów i stosunku większościowego społeczeństwa do nich oraz przestrzega przed generalizowaniem opinii na temat tej mniejszości³⁵.

Wyniki badań FRA węgierskich Romów pokazują, że nie są oni w bardzo złej sytuacji. Dobre wyniki ich udziału w systemie edukacji dają także pozytywną perspektywę ich przyszłości, choć chyba żaden z romologów nie postrzega już edukacji jako magicznie skutecznego środka ich integracji. Jednak tak znaczny i pozytywnie wysoki poziom edukowania się Romów, w połączeniu z widocznym w badaniach niezmiennym niskim poziomem zgłaszania do organów ścigania aktów dyskryminacji i przestępstw wobec nich, może wskazywać raczej na ugo-

³⁰ *Antigypsyism – a reference paper*, Alliance against Antigypsyism, version June 2017, <http://antigypsyism.eu> [dostęp: 6.09.2018], s. 5; Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 25 października 2017 r. w sprawie aspektów praw podstawowych w integracji Romów w UE: walka z antycygańskością (2017/2038(INI)).

³¹ Aidan McGarry, *Romaphobia: The Last Acceptable Form of Racism*, Zed Books, London 2017.

³² Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów COM(2016) 424 final z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie oceny wdrażania unijnych ram dotyczących krajowych strategii integracji Romów i zalecenia Rady w sprawie skutecznych środków integracji Romów w państwach członkowskich – 2016, s. 3, 5, 12–13; Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady COM/2017/0458 final z dnia 30 sierpnia 2017 r. Przegląd śródokresowy unijnych ram dotyczących krajowych strategii integracji Romów, s. 4, 16–18, 20–21.

³³ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów KOM(2011) 173 wersja ostateczna z dnia 5 kwietnia 2011 r. *Unijne ramy dotyczące krajowych strategii integracji Romów do 2020 r.*

³⁴ Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.

³⁵ *A persisting concern: anti-Gypsyism as a barrier to Roma inclusion*, European Union Agency for Fundamental Rights, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2018, s. 10.

dowe podporządkowanie się, zastraszenie i charakteryzującą ich przez setki lat życia w Europie chęć zniknięcia dla systemu, niż na idealną sytuację w jakiej żyją. Widoczne jest to szczególnie w filmie *To tylko wiatr*, natomiast w *Wyroku na Węgrzech* o wiele bardziej wybijający się – i dodatkowo podkreślany przez sędziego – w wypowiedziach przedstawicieli policji, pogotowia, straży pożarnej, jest lekceważący stosunek do tej społeczności i traktowanie ich jak ludzi gorszej kategorii, bez żadnych (lub co najmniej równych) praw.

Czy tak zakodowany obraz (obiektywny, choć poprzez wskazane formalno-filmowe zabiegi retorycznie ułatwiający opowiedzenie się przez odbiorcę po stronie Romów) tragicznych wydarzeń i sytuacji Romów na Węgrzech wpłynął (wstrząsowo i pomimo przytoczonej wypowiedzi jednego z węgierskich polityków) na węgierskie społeczeństwo? Czy proces (a właściwie kara wymierzona winnym) – zgodnie ze słowami sędziego – miała charakter edukacyjny i prewencyjny? Z jednej strony – pomimo silnych nastrojów nacjonalistycznych i populistycznych na Węgrzech – nie doszło już w tym państwie do podobnych aktów przemocy³⁶, choć ogólna retoryka wobec Romów i negatywne nastawienie większości społeczeństwa pozostaje niezmiennie, utrwalając poczucie zagrożenia tej mniejszości. W ostatnich latach do opinii publicznej docierały raczej doniesienia z brutalnych wydarzeń na Ukrainie³⁷, w Grecji³⁸, w Bułgarii³⁹, czy choćby systemowo realizowanych działań we Włoszech⁴⁰ lub Francji⁴¹. Jednak czy na pewno wiąże się to z poprawą społecznej sytuacji Romów na Węgrzech i zmniejszenia poziomu codziennego rasizmu? Z danych liczbowych nie wynikają takie wnioski, pomimo niewielkiej poprawy (lub przynajmniej niepogorszenia się) wskaźników w niemalże wszystkich badanych obszarach. Przeczy temu także ciągła gotowość znacznej części węgierskiego społeczeństwa do występowania przeciwko Romom.

³⁶ Nieco inaczej (umacnianie politycznej siły partii Jobbik) należy traktować demonstrację nienawiści wobec Romów z węgierskiego miasta Devecser: Phil Cain, *Hungary nationalists whip up anti-Roma feelings*, 1.09.2012, <https://www.bbc.com/news/world-europe-19439679> [dostęp: 12.03.2018].

³⁷ Marcin Szewczyk, *Romowie się nie skarżyli...*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 8.05.2018, <https://romowie.blogspot.com/2018/05/romowie-sie-nie-skarzyli-21-kwietnia.html> [dostęp: 8.05.2018].

³⁸ Marcin Szewczyk, *Grecka wściekłość*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 18.06.2018, <https://romowie.blogspot.com/2017/06/grecka-wsciekosc-romowie-niewatpliwie.html> [dostęp: 18.06.2018].

³⁹ Bernard Rorke, *Bulgaria: Roma murdered in racist attack*, European Roma Right Centre, <http://www.errc.org/news/bulgaria-roma-murdered-in-racist-attack> [dostęp: 11.07.2018].

⁴⁰ Marcin Szewczyk, *Romowie we Włoszech*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 28.07.2018, <https://romowie.blogspot.com/2018/07/romowie-we-woszech-temat-z-ostatnich.html> [dostęp: 28.07.2018].

⁴¹ Marcin Szewczyk, *Co z tą Francją?*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 8.02.2017, <https://romowie.blogspot.com/2017/02/co-z-ta-francja-z-francja-to-ze.html> [dostęp: 8.02.2017].

LITERATURA

- A persisting concern: anti-Gypsyism as a barrier to Roma inclusion*, European Union Agency for Fundamental Rights, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2018.
- BALCZYŃSKA-KOSMAN A., *Język dyskursu publicznego w polskim systemie politycznym*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 1993, nr 2.
- BORDWELL D., THOMPSON K., *Film Art. Sztuka filmowa*, Wydawnictwo Wojciech Marzec, Warszawa 2010.
- DIJK van T.A. (red.), *Discourse as Structure and Process: Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction*, Sage, Londyn 1997.
- DIJK van T.A., *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society” 1993, nr 4(2).
- Drugie Badanie Unii Europejskiej na temat mniejszości i dyskryminacji. Romowie – wybrane wyniki*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2018.
- Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady COM/2017/0458 final z dnia 30 sierpnia 2017 r. *Przegląd śródokresowy unijnych ram dotyczących krajowych strategii integracji Romów*.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów COM(2016) 424 final z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie oceny wdrażania unijnych ram dotyczących krajowych strategii integracji Romów i zalecenia Rady w sprawie skutecznych środków integracji Romów w państwach członkowskich – 2016.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów KOM(2011) 173 wersja ostateczna z dnia 5 kwietnia 2011 r. *Unijne ramy dotyczące krajowych strategii integracji Romów do 2020 r.*
- MANN P., *Uczłowieczenie węgierskiego kozła ofiarnego: reprezentacja prześladowań Romów w filmie Bence Ffliegaufa Csak a szél/Tylko wiatr (2012)*, „Studia Romologica” 2017, nr 10.
- McGARRY A., *Romaphobia: The Last Acceptable Form of Racism*, Zed Books, London 2017.
- NICHOLS B., *Representing Reality*, Indiana University Press, Bloomington 1991.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 25 października 2017 r. w sprawie aspektów praw podstawowych w integracji Romów w UE: walka z antycygańskością (2017/2038(INI)).
- Second European Union Minorities and Discrimination Survey. Main results*, European Union Agency for Fundamental Rights, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2017.

Sprawozdanie „Kluczowe dane”, część 1 Romowie, EU-MIDIS, Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), Budapeszt 2009.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

BENYIK M., *Szerząca się romofobia i faszyzm*, „Social Watch”, http://www.social-watch.org/sites/default/files/pdf/en/wegry2008_pol.pdf [dostęp: 8.09.2018].

The Film: Judgment in Hungary, http://www.judgmentinhungary.com/The_Film.html [dostęp: 11.08.2018].

Eszter Hajdu: 5-letnia ofiara rasistowskiej zbrodni miała w ciele metalowe strzały (wywiad), 8.10.2015, <https://opinie.wp.pl/eszter-hajdu-5-letnia-ofiara-rasistowskiej-zbrodni-miala-w-ciele-metalowe-strzaly-6016710641656449a> [dostęp: 15.07.2018].

HORVÁTH B., *Életfogytiglant kaptak a romagyilkosságok vádlottjai*, „444”, 26.01.2016, <https://444.hu/2016/01/12/életfogytiglant-kaptak-a-romagyilkosságok-vadlottjai> [dostęp: 11.08.2018].

VERSECK K., *Das vergessene Verbrechen*, „Spiegel online”, 21.07.2018, <http://www.spiegel.de/politik/ausland/roma-mordserie-in-ungarn-ein-vergessenenes-verbrechen-a-1217872.html> [dostęp: 5.07.2018].

Antigypsyism – a reference paper, Alliance against Antigypsyism, version June 2017, <http://antigypsyism.eu> [dostęp: 6.09.2018].

CAIN P., *Hungary nationalists whip up anti-Roma feelings*, 1.09.2012, <https://www.bbc.com/news/world-europe-19439679> [dostęp: 12.03.2018].

SZEWCZYK M., *Romowie się nie skarżyli...*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 8.05.2018, <https://romowie.blogspot.com/2018/05/romowie-sie-nie-skarzyli-21-kwietnia.html> [dostęp: 8.05.2018].

SZEWCZYK M., *Grecka wściekłość*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 18.06.2018, <https://romowie.blogspot.com/2017/06/grecka-wsciekosc-romowie-niewatpliwie.html> [dostęp: 18.06.2018].

RORKE B., *Bulgaria: Roma murdered in racist attack*, European Roma Right Centre, <http://www.errc.org/news/bulgaria-roma-murdered-in-racist-attack> [dostęp: 11.07.2018].

SZEWCZYK M., *Romowie we Włoszech*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 28.07.2018, <https://romowie.blogspot.com/2018/07/romowie-we-woszech-temat-z-ostatnich.html> [dostęp: 28.07.2018].

SZEWCZYK M., *Co z tą Francją?*, blog „Nie „pa Rromanes” ale o Romach”, 8.02.2017, <https://romowie.blogspot.com/2017/02/co-z-ta-francja-z-francja-to-ze.html> [dostęp: 8.02.2017].

Marcin Szewczyk

“JUDGMENT IN HUNGARY” – DISCOURSIIVE AND CONTEXTUAL ANALYSIS

„Judgment in Hungary” presents a record of the trial of perpetrators of serial attacks on Roma in Hungary in 2008–2009. The aim of the study is descriptive, however, it concerns the analysis of the film, the context of the creation of the film and the circumstances of the murders. In this case, a useful tool is critical discourse analysis, which allows to best combine the message with the social context. The situation of the Roma in Hungary is very specific. After the political transformation, their economic situation did not improve, and a negative attitude towards this ethnic minority became widespread. The perpetrators of attacks on Roma as the reason they gave replacement of the state in the discipline of the Roma. The setting up of Hungarian societies was manifested during the investigation, primarily through its delay and careless conduct. It is also visible in the film and the judge emphasizes. At the end of the trial, the Hungarian government tried to forget about all the events that led to it as soon as possible. Unfortunately, society has not changed its approach to the Roma and they remain intimidated and passive. The director of the film tried to give it an objective character through its observational character. Despite this, due to the film editing, the selection of scenes and shots, it clearly directs the audience towards the Roma side.

Marcin Szewczyk

„KRISÄRIPEN DR-O UNGRÏTKO THEM” – DISKURSÏVO THAJ KONTEKSTUAŁO ANALÏZA

„Krisäripen dr-o Ungritko Them” sikavel o konklüzie e krisaqëre so säs vazdime mamuj-o došärdine bute atakenqëre p-o Rroma dr-o Ungriko Them dr-e bb. 2008-2009. Madikh so e studiaqëri res si deskriptivo, palem kerel analÏza e filmesqëri, lesqëre kontekstosqëri thaj e mudarimatenqëre somtrujenqëri. I kritiko analÏza e deklaracienqëri si jekh ahorvalo labno savo šajarel te kerdöl kombinäcia maškar-o mothovipen thaj o sociälo kontëksto. E Rromenqëri situäcia dr-o Ungriko Them si but specifiko. Pal-e politikaqëri transformäcia, lenqëri situäcia na lačhardiläs thaj mamujal buxlärdilas negativo tordin mamuj kadaja etniko minoritëta. E Rromenqëre mudarne mothovde so lile säs e Themesqëro than, savo säs mulorro, dr-e Rromenqëri disciplinäcia. E ungrikone dostipnaqëri justicia si šukär sikavdi dr-o filmo, šeral sär na sigärel aj na pharravel pesqëro šero kana si Rroma dr-o pučhipen sär viktíme. Pal-e krisaqëro agor, o ungriko raipen dinäs pes zor te bistrel sa so andäs e Rromenqëre mudarimäta so sagedër. Bibaxtales, o ungriko dostipen na paruvdäs pesqëro dikhpen opr-o Rroma, save duredër açhon daravdine thaj pasivo. E filmesqëro direktòri zumavdäs te ristärel dre lesəe jekh objektivo xaraktëro prdal pesqëri observa-cionälo xaraktëro. Palem, ašal-e filmesqëri edicia, e scenenqëro alosaripen, o dikhne si dušles lizarde karing-e Rromenqëri rig.

Lava-klidä: Rroma, CDA, filmă, dokumentäră, diskriminäcia, Ungriko Them/Hun-garia



Cyganie przy ognisku, litografia cz.-b./karton, wyk. Joanna Wysocka, Polska 1992 r.
Zbiory Muzeum Etnograficznego w Tarnowie (fot. R. Moździerz, 2008)